

# Powstaje Stowarzyszenie Budowy Pomnika Ofiar Zbrodni Katyńskiej

## Znak pamięci

**–** **Możliwości Komitetu Honorowego Budowy Pomnika Ofiar Zbrodni Katyńskiej już się wyczerpały. Jeżeli chcemy doprowadzić nasze dzieło do finału, konieczne jest sformalizowanie dalszych działań – uważa Stanisław Drabczyński, krakowski architekt, inicjator budowy gigantycznego monumentu.**

Wczoraj w krakowskiej galerii Mariana Gołogórskiego spotkały się osoby pragnące doprowadzić do uczczenia ofiar sowieckiej zbrodni.

O pomniku pisaliśmy obszernie przed kilkoma miesiącami. Wedle projektu na terenie 5 hektarów miałyby stanąć 21 857 żeliwnych figur, opatrzonych szczegółowymi informacjami o każdej z ofiar. To zamierzenie gigantyczne, na lata, jeśli nie na pokolenia. I bardzo kosztowne. Jednak nie aż tak, jak twierdzą przeciwnicy projektu. – *Na początek chcemy postawić same cokoly, a koszt jednego to tylko kilkadziesiąt złotych. Poszczególne*

*figury fundowałiby krewni ofiar, inne osoby zainteresowane podtrzymaniem narodowej pamięci, instytucje – mówi Stanisław Drabczyński.*

Wczoraj zapadła decyzja o powołaniu stowarzyszenia. – *Jeżeli uzyskamy osobowość prawną, łatwiej będzie prowadzić wszelkie działania, także zbiórkę pieniędzy – mówi Ryszard Kapuściński, prezes Klubów „Gazety Polskiej”, publicysta tego tygodnika, od wczoraj także szef komitetu założycielskiego stowarzyszenia. Stowarzyszenie będzie nadal współpracować ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich, do tej pory zapewniającym Komitetowi Honorowemu pomoc prawną i administracyjną.*

Jedną z pierwszych inicjatyw będzie założenie strony internetowej. Ułatwi ona kontakt z Polonią, zainteresowaną ideą budowy, czemu wielu jej przedstawicieli dało już wyraz, m.in. po tekście opublikowanym w „Dzienniku Polskim”.  
**(WJUR)**